Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA:
Kraków, Rynek Główny 30.
Telefony: dzienny 550-53, 585-10, nocny 560-53
Sekretariat czynny w godz. 11—13.

NAPRZÓD
Dziennik Socjalistyczny

CENA 2.— Zł.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30.
Telefon: 585-10, wewn. 23.
Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—1[illegible].

ROK 53 — KRAKÓW ŚRODA 8 STYCZNIA 1947 R. — Nr [illegible]

Stanowisko Anglii w sprawie Palestyny: wprowadzenie stanu wojennego i zwiększenie garnizonów

LONDYN, 7. 1. (PAP). Według dobrze poinformowanych kół londyńskich, rząd brytyjski przy podejmowaniu decyzji w sprawie Palestyny ma kierować się następującymi wytycznymi:

1) natychmiastowe wzmocnienie wojskowych środków bezpieczeństwa w Palestynie, prawdopodobnie „przy współpracy odpowiedzialnych obywateli";

2) rząd brytyjski nie angażuje się na razie w jakąkolwiek politykę na dalszą metę i pewna forma podziału Palestyny może być jedynie projektem, [illegible] na daleko idące poparcie;

3) Wielka Brytania w pewnych okolicznościach może przedstawić to zagadnienie Narodom Zjednoczonym, kierując do ONZ specjalne zalecenie w tym względzie;

4) oficjalne ujawnienie decyzji rządu brytyjskiego nastąpi przed wznowieniem w Londynie rozmów w sprawie Palestyny w dniu 21 stycznia.

Po poniedziałkowym posiedzeniu gabinetu premier Attlee odbył 30 minutową rozmowę z wysokim komisarzem Palestyny — sir Alan Cunninghamem, który omówił już obecny kryzys z ministrem kolonii — Johensem, ministrem spraw zagranicznych — Bevinem i ministrem Ne. Meilem. Cunningham powróci prawdopodobnie do Palestyny w przyszłym tygodniu, przy czym władza jego będzie wzmocniona.

Co się tyczy sprawy bezpieczeństwa w Palestynie, koła dobrze poinformowane oświadczają, że „jest nie do pomyślenia, aby rząd mógł w dalszym ciągu zezwalać na porywanie żołnierzy brytyjskich. Panuje przekonanie, że wprowadzenie prawa wojennego będzie jedynym wyjściem, jeśli sama ludność żydowska nie weźmie udziału w utrzymaniu porządku w krótkim czasie.

Sekretarz egzekutywy agencji żydowskiej Szertok oświadczył, że głównym powodem, dla którego agencja odmówiła udziału w konferencji londyńskiej, jest fakt, iż Wielka Brytania upiera się przy koncepcji federalnej Palestyny.

W sprawie terroru oświadczył on, że agencja podejmie wszelkie kroki, aby jego falę umniejszyć. W związku z tym przewodniczący agencji Ben Gurion ma udać się w najbliższym czasie do Palestyny.

Uwaga lekarze PPS-owcy

CKW PPS [illegible] centralną sekcję lekarzy PPS. W związku z tym wszyscy lekarze PPS-owcy winni zgłosić się we właściwych terenowych komitetach partyjnych dla dokonania obowiązku rejestracji. Przy rejestracji po podaniu danych personalnych należy przedłożyć krótki życiorys, obrazujący przebieg pracy zawodowej, społecznej i politycznej. Termin upływa z dniem 25 I. br.

Małżonkowie Joliot przybędą do Polski

PARYŻ, 8. 1. (PAP). We wtorek dnia 7 bm. małżonkowie Joliot Curie zaproszeni przez rząd polski, udali się w podróż do Warszawy.

Min. Minc powrócił

WARSZAWA 8. 1. (SAP). W poniedziałek powrócił do Warszawy z podróży do Stanów Zjednoczonych min. Przem. Hilary Minc. Na dworcu powitał go i wiceminister płk. Eugeniusz Szyr w otoczeniu delegacji.

Operacje wojskowe w Viet-Namie

SAJGON 8. 1. (Reuter). W rejonie Hanoi, gdzie od miesiąca toczą się walki między wojskami francuskimi a oddziałami nacjonalistycznymi Viet-Namu wojska francuskie rozpoczęły z poparciem artylerii atak na most, położony na granicy Viet-Namu.

Poległo dwóch Japończyków, walczących w szeregach wojsk viet-namskich. Wojska francuskie zaatakowały i zniszczyły silne pozycje oddziałów viet-namskich w tymże rejonie.

Konsulaty Wielkiej Brytanii i Chin, na interwencję komisarza prowincji Tonkin mają wysłać swych przedstawicieli do głównej kwatery viet-namskiej, celem otrzymania zapewnienia bezpieczeństwa zakładników, znajdujących się we władzy viet-namczyków, wśród których znajduje się wiele kobiet i starców.

Znaczne posiłki, wśród których wchodzą Oddziały Legii Cudzoziemskiej, wyruszyły na teren walk w południowych Indochinach.

19. I Kongres socjalistów włoskich

RZYM, 8. 1. (PAP). W dniu 19 stycznia rozpocznie się w Rzymie kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej, na który przybyć mają również delegacje zagraniczne. Na czele delegacji francuskiej stać ma Pierre Bloch.

Rezolucja studentów indyjskich

NEW DELHI, 8. 1. (AFI). Na dorocznym kongresie studentów indyjskich uchwalono rezolucję, domagającą się „obalenia imperializmu brytyjskiego". Rezolucja oświadcza, że rząd Nehru nie powinien służyć interesom Wielkiej Brytanii.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

LONDYN 8. 1. (BBC). We wtorek wieczorem zbiera się Rada Bezpieczeństwa. Porządek dzienny obrad nie jest dotąd znany opinii publicznej.

Przewiduje się, że będą rozpatrywane sprawy statutu wolnego miasta Triestu, rozbrojenia i kontroli energii atomowej. Przybyli już eksperci dla opracowania statutu.

Reorganizacja rządu chińskiego

LONDYN 8. 1. (BBC). Specjalny delegat prezydenta Trumana w Chinach gen. Marschall ma we środę powrócić do Stanów Zjednoczonych. Oświadczył on, że wszelkie jego wysiłki zostały udaremnione przez elementy ekstrymistyczne zarówno w łonie Kuomintangu jak i partii komunistycznej. Gabinet chiński ma ulec wkrótce reorganizacji, co umożliwi być może partii komunistycznej wzięcie udziału w rządzie.

Z pobytu marsz. Montgomery w Moskwie

LONDYN 8. 1. (BBC). Brytyjski marszałek Montgomery spotkał się w czasie swego pobytu w Moskwie z serdecznym przyjęciem. W poniedziałek wieczorem marszałek odbył długą i serdeczną rozmowę z marszałkiem Wasilewskim.

We wtorek zwiedzał on Akademię Wojskową im. Woroszyłowa, wieczorem zaś wziął udział w uroczystym przedstawieniu baletu „Romeo i Julia".

Książe podróżuje a Tsaldaris ubolewa

LONDYN 8. 1. (BBC). Następca tronu greckiego Paweł oraz jego żona ks. Fryderyka w tych dniach mają udać się w objazd terenów nadgranicznych. Premier grecki Tsaldaris wyraził ubolewania rządu greckiego z powodu opóźnienia przybycia delegacji ONZ. Amerykańska misja gospodarcza przybędzie do Grecji w poniedziałek.

ATENY 8. 1. (Reuter). Na południe od Laryssy toczą się zażarte walki pomiędzy powstańcami a wojskami rządowymi.

Inwazja na Antarktydę

LONDYN, 8. 1. Jak podaje dziennik londyński „Daily Herald", na Antarktydę udała się olbrzymia ekspedycja amerykańska. W skład tej ekspedycji wchodzi 4000 ludzi. Na czele jej ma stanąć wybitny badacz polarny adm. Byrd.

Do przewiezienia ekspedycji użyto całej flotylli morskiej. Towarzyszy jej również eskadra samolotów. Ekspedycję organizuje departament wojskowy Stanów Zjednoczonych.

Podkreśla się, że jest to największa ekspedycja, jaką widziała dotąd Antarktyda.

W związku z tym „Daily Herald" wysuwa propozycję, aby cały kontyngent Antarktydy oddać pod kontrolę Narodów Zjednoczonych.

W artykule wstępnym, omawiającym ekspedycję w południowej strefie podbiegunowej, gdzie zdaniem niektórych uczonych mogą znajdować się cenne złoża mineralne, zawierające m. in. [illegible] „Daily Herald" pisze: „Dlaczego jakiś poszczególny naród ma zgłaszać roszczenia do którejkolwiek części tego terytorium? Dlaczego cały ten teren nie ma być oddany pod kontrolę Narodów Zjednoczonych i dlaczego wszelkie przyszłe odkrycia nie mają być traktowane jako przedsięwzięcie międzynarodowe"?

Demilitaryzacja strefy amerykańskiej
Zmiany w dowództwie wojskowym

WASZYNGTON, 8. 1. (PAP). Departament wojny komunikuje, że na miejsce gen. Mac Narney'a dowódcy amerykańskich sił zbrojnych w Europie mianowany został jego zastępca gen. Lucius Clay. Gen. Clark, dotychczasowy dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Austrii, przechodzi na stanowisko dowódcy 6 armii w San Francisco, a na jego miejsce zostaje mianowany dotychczasowy dowódca 3 armii gen. Geoffrey Keyes.

LONDYN, 8. 1. (BBC). Dowódca amerykańskiej strefy okupacyjnej generał Mac Narney wygłosił ostatnio przemówienie, w którym wyraził się, iż gospodarcze połączenie stref amerykańskiej i angielskiej jest na dobrej drodze, oraz, że w związku ze zmianą na stanowisku dowódcy nie zajdą żadne przesunięcia.

LONDYN, 8. 1. (Reuter). W związku z mianowaniem gen. Clay'a na miejsce gen. Mac Narney'a należy oczekiwać w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech stopniowego przejścia od zarządu wojskowego do typu administracji o charakterze bardziej cywilnym.

Projekt ten, jak sądzą, od pewnego czasu był rozważany w Waszyngtonie.

Przejęcie przez gen. Clay'a funkcji gen. Mac Narney'a zdaje się zmierzać do połączenia w jednym ręku władzy wojskowej i gospodarczej. Spowoduje to prawdopodobnie wzrost wpływu czynników cywilnych. Jednocześnie w strefie brytyjskiej odbywa się pewne ograniczenie władzy gospodarczej organów wojskowych niższego stopnia.

Wywożenie żywności i urządzeń przemysłowych z Krainy Julijskiej

Radio belgradzkie stwierdza, że z [illegible] sta i portu Pola odbywa się wciąż usuwanie urządzeń przemysłowych a nawet zapasów żywności.

W związku z tym mieszkańcy zorganizowali wiec protestacyjny, oraz wysłali delegację do jugosłowiańskiego zarządu wojskowego strefy. Delegacja, złożona z 20 Chorwatów i Włochów, przedłożyła rezolucję, która głosi:

„Antyfaszystowscy obywatele miasta Pola stwierdzili, że ich prośby o powzięcie kroków przez aliancki zarząd wojskowy przeciwko usuwaniu urządzeń przemysłowych i innych materiałów z naszego miasta nie dały dotychczas żadnego wyniku. Aliancki zarząd wojskowy codziennie wydaje zezwolenia na usuwanie tych urządzeń i materiałów. Co więcej, zarząd ten przydziela policję dla ochrony ludzi usuwających urządzenia przemysłowe przed ludnością antyfaszystowską. Z budynków, zajmowanych przez żołnierzy armii alianckich, usuwa się drzwi, okna i nawet deski z podłogi. Ludność antyfaszystowska miasta Pola prosi jugosłowiański zarząd wojskowy, by poinformowała rząd jugosłowiański o sytuacji w tym mieście, iżeby ten rząd mógł zwrócić się do rządów alianckich o położenie kresu tej polityce".

Szef jugosłowiańskiego zarządu wojskowego gen. Holevac podkreślił, że jugosłowiański zarząd wojskowy już protestował przeciwko usuwaniu urządzeń przemysłowych z Pola, jednakże dotychczas anglo-amerykański zarząd wojskowy nie okazał żadnej chęci przyjścia z pomocą mieszkańcom miasta. — Wskutek tego nielojalnego stanowiska pogarsza się sytuacja mieszkańców, — zwiększając bezrobocie i inne trudności gospodarcze. Gen. Holevac przyrzekł złożyć odpowiednie sprawozdanie rządowi jugosłowiańskiemu.

Premier włoski w USA

WASZYNGTON, 8. I. (PAP). Premier włoski Gasperi, który przybył tu na 4 dni, celem odbycia rokowań gospodarczych, miał półgodzinną konferencję z ministrem spraw zagranicznych Byrnesem.

Premier określił tę konferencję jako „dobry początek". Następnie premier Gasperi udał się do ministerstwa skarbu. Przedmiotem jego rokowań w Waszyngtonie jest w szczególności sprawa pożyczki dla Włoch, w wysokości 100 milionów dolarów.

Wizyta w Ankarze

ANKARA, 8. I. (Reuter). Do Ankary przybył z wizytą kurtuazyjną król Transjordanii Abdullah.

27.000 Niemców czeka na sąd

LONDYN, 8. I. (Reuter). Niemieckie sądy denazyfikacyjne rozpoczną procesy przeciwko członkom organizacji, uznanych za zbrodnicze. 27.000 osób oczekuje w obozach na te rozprawy.

Przelot przez Morze Śródziemne za pozwoleniem Anglosasów

Jak informuje włoski minister lotnictwa Cingolani, po raz pierwszy od wojny władze anglo-amerykańskie zezwoliły trzem włoskim samolotom cywilnym na przelot nad Morzem Śródziemnym i wylądowania w Egipcie. Te trzy samoloty wyruszyły z Rzymu w sobotę rano, wioząc zespół orkiestry włoskiej, który da przedstawienie w Kairze.

Kanał Kiloński zamarzł

LONDYN 8. 1. (Reuter). Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat na skutek silnych mrozów zamarzł kanał i port w Kilonii. Łamacze lodów przystąpiły do pracy.

Uspokojenie w Indonezji

LONDYN, 8. I. (BBC). Wojska indonezyjskie mają w myśl zawartego ostatnio układu opuścić port Pelem-Bang, oraz strefę w promieniu 30 km. od portu. W rejonie tym w ciągu 10 ostatnich dni toczyły się walki.

Czarna lista spekulantów

PARYŻ 8. 1. (PAP). Decyzja rządu Bluma w sprawie ogólnej zniżki cen spotkała się z oporem ze strony spekulantów, którzy usiłują przeszkodzić jej wykonaniu. „Populaire" zamieszcza czarną listę kupców sabotujących uchwałę rządu.

Jednakże dzięki energicznej postawie generalnej konfederacji pracy, akcja zniżkowa rozwija się naogół pomyślnie.

Nota polska w sprawie rewindykacji

BERLIN, 8. 1. (PAP). Szef polskiej misji wojskowej w Berlinie gen. Prawin wystosował do [illegible] brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech marszałka Duglasa notę w sprawie rewindykacji mienia polskiego zrabowanego przez Niemców, w której m. in. powiedziano, że władze niemieckie wywiozły z terenu dawnej Polski około 9 tys. wagonów różnych maszyn, narzędzi i urządzeń przemysłowych i że już przeszło pół roku Polska misja restytucyjna w brytyjskiej strefie okupacyjnej stara się nadaremnie o zwrot tego mienia zagrabionego przez okupanta.

Nota zaznacza, że na czele przemysłu w Niemczech stoją dzisiaj ci sami ludzie, którzy w okresie okupacji stali na czele organizacji rabunkowej polskiego przemysłu i [illegible] dowa straty materialne dla Polski oraz śmierć wielu istot ludzkich. Nota domaga się, aby mienie polskie zrabowane przemysłowi polskiemu w Łodzi i innych miastach zwrócone zostało rządowi [illegible].

Jedenasty dzień procesu Fischera

WARSZAWA, 8. 1. (Obsł. wł.) W procesie 4 przestępców wojennych, jaki toczy się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w jedynastym dniu rozprawy miała miejsce ostra wymiana zdań między obrońcą Fischera adwokatem Chmurskim a Prokuraturą.

Obrona Fischera domagała się uznania książki „Warszawa pod rządami Niemców" jako dowodu, że działalność partii hitlerowskiej na terenie Polski miała inny charakter niż w Niemczech, charakter raczej humanitarny.

W odpowiedzi na to prokuratura stwierdza, że jakkolwiek uważa to dotąd za zbędne, jest w możności dowieść, iż wyrok Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze, uznający tę organizację za zbrodniczą, opierał się w głównej mierze na działalności tej partii w Polsce.

Z kolei zeznawali jako świadkowie wiceminister Rek i Arnold, oraz jako biegły prof. U. J. Olbrycht.

Niebezpieczna zabawka... uczonych

LONDYN 8. 1. (PAP). Według doniesień agencji Reutera brytyjski specjalista atomowy Marcus Oliphant, bawiący obecnie w Australii, gdzie ma objąć kierownictwo badań atomowych, twierdzi, że uczeni mogliby wyprodukować bombę tysiąckrotnie silniejszą, niż ta, którą zrzucono na Nagassaki, gdyby udało się im opracować metodę używania zamiast uranium — wodoru celem wytworzenia energii atomowej. Obecnie badania mają iść w kierunku wynalezienia odpowiedniej kombinacji wodoru z helem.

USA popierają podział Palestyny

Ludwik Segal, generalny sekretarz narodowego związku robotników żydowskich oświadczył, że departament stanu USA zawiadomił oficjalnie rząd brytyjski o tym, że Stany Zjednoczone popierają podział Palestyny i utworzenie [illegible] państwa żydowskiego, które objęłoby 60% całej powierzchni Palestyny.

Suwerenni głupcy i zależni geszefciarze

Ulubionym chwytem propagandy, wygłaszanej w rozmaitych tonacjach przez szeroki wachlarz zależnych geszefciarzy od Hemara do Andersa, jest twierdzenie o rzekomej sowietyzacji Polski, o 17-ej republice itd.

Połowiczność, o której mówiliśmy, stwarza, że wielu naszych petit bourgois, powtarza hemarowsko-andersowskie bzdury, w świętym oburzeniu i suwerennej głupocie. — Właściciel sklepiku z artykułami spożywczymi w Rybniku i majster krawiecki z czterema czeladnikami i dyplomem mistrzowskim w Augustowie i jubiler i zegarmistrz w Lublinie i restaurator II kategorii na Powiślu i posiadacz 49 i pół hektara gruntu, reszty z dawnej świetności majątku i dwupiętrowy kamienicznik powtarzają te bzdury, obawiając się, że łagodna rewolucja może przekształcić się w mniej łagodną, ze mogliby utracić swoje sklepy i warsztaty, domy czynszowe i hektary.— Oficjalne oświadczenia nie przekonują ich, nie wierzą własnym oczom, natomiast wierzą własnym uszom zwłaszcza przy głośniku, nastawionym na Londyn.

Dlatego część ich jest przeciw każdemu rządowi, który jest rządem lewicy. Nic to, że powodzi im się zupełnie dobrze. Oni — najlepiej usytuowani — najbardziej narzekają. — Straszy ich 17-ta republika — a gdyby pomyśleli rozsądnie, na dalszy dystans, zrozumieliby przecież, że właśnie lewicowy rząd w Polsce, do którego Związek Radziecki ma zaufanie, jest najlepszym gwarantem, że 17-tej republiki nie będzie.

Deklamują o „prawdziwej suwerenności i prawdziwej demokracji". A suwerenność pojmują w ten sposób, że lekceważąco mówią o Ziemiach Zachodnich, o najistotniejszej podstawie suwerenności gospodarczej i politycznej Państwa Polskiego. Londyńscy zależni geszefciarze z emigracji nawet darują Niemcom Ziemie Zachodnie, niczem Zagłoba, który szwedzkiemu królowi Niderlandy ofiarował. Są suwerenni w gębie, a zależni w duszy od portfelu.

A demokrację pojmują w ten sposób, że od chwili powstania Państwa Polskiego gardłują o kartkach wyborczych, a kiedy kartka wyborcza już jest, to zapominają o niej, a przypominają sobie o nożach i browningach.

Swoiście interpretują sojusz polsko-radziecki. „My też za sojuszem" a miesiącami miedlą historie o zrabowanym przez marudera sowieckiego zegarku, a ślepi są na pochodzenie samolotów i czołgów Wojska Polskiego, surowca w fabrykach włókienniczych i radzieckiej pomocy w odbudowie. Słyszą, że „zabrali prosiaka", a nie słyszą potężnego „Tak jest" Stalina w sprawie naszych granic na Odrze i Nyssie.

Powiadają „nienawidzimy Niemców", a nie chcą zrozumieć, że Anglosasi nie zwalczają Niemców, a nawet pomagają im w odbudowie, widząc w nich ewentualnie przyszłego sprzymierzeńca. Nie chcą zrozumieć, że właśnie Związek Radziecki, tak jak Polska w ostatniej wojnie doświadczony, jest realną i aktualną siłą antyniemiecką.

Nie chcą zrozumieć, że droga, którą kroczymy, jest j e d y n ą drogą, że innej nie ma — zarówno w naszej polityce międzynarodowej, jak i wewnętrznej. Brak im poczucia odpowiedzialności za własne słowa i własne czyny. Oni, którzy żadnej odpowiedzialności na żadnym odcinku pracy na siebie nie biorą, nie rozumieją poczucia odpowiedzialności w obozie lewicy, w obozie demokracji.

Mimo to wszystko — wierzymy, że i oni przejrzą. Niezależni geszefciarze z emigracji, zbankrutowani politykierzy, mała grupka ludzi dnia wczorajszego. Ale otumanieni i o[illegible]wiający się, którzy nie mają się czego obawiać, ludzie średniego stanu. Trzeba, żeby tylko uczciwie zastanowili się — a wtedy i oni dołączą się do wielkiego wspólnego wysiłku. Im prędzej to uczynią — tym lepiej dla nich.

Jerzy Rawicz.

Organ armii czechosłowackiej o stosunkach polsko-czeskich

PRAGA, 8. 1. (PAP). W przeglądzie polityki zagranicznej za rok ubiegły. — organ centralny armii czechosłowackiej „Obrana Lidu" stwierdza m. in., że stanowisko Czechosłowacji jest obecnie bez porównania korzystniejsze, aniżeli było przed wojną.

W ubiegłym roku — pisze „Obrana Lidu" — stała się faktem dokonanym umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy z Jugosławią. Nie wiele brakuje, aby zawarto podobną umowę z Polską.

Wierzymy, że okres zbliżających się rokowań o problemach niemieckich, — przypominający nam i Polakom wspólne interesy polityczne, dopomoże nam do usunięcia ostatnich przeszkód i doprowadzi do zrealizowania politycznego układu wzajemnej przyjaźni. (w).

Delegacja Polaków z Westfalii przybędzie do Warszawy

WARSZAWA, 8. 1. (PAP). W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd do stolicy 12-osobowej delegacji Polaków z Westfalii. Jak wynika z otrzymanych z Westfalii informacji, około 500.000 przebywających tam Polaków, [illegible] do kraju. Idzie tu o wysoko wartościowy, fachowy element ludzi, odznaczających się dużym uświadomieniem narodowym i politycznym, który w swoim czasie zmuszony został ciężkimi warunkami gospodarczymi do opuszczenia naszego kraju.

Delegaci, którym przewodzi ob. Przybylski, zostaną przyjęci przez przedstawicieli władz państwowych. Podczas pobytu delegacji w Warszawie, zostaną im uroczyście wręczone dowody obywatelstwa polskiego, na które w pełni zasłużyli swą nieugiętością postawy wobec Niemczyzny.

Propaganda PPS

Jeżeli wypowiadamy słowo propaganda, mimowoli kojarzy się nam ono częstokroć z oszustwem, blagą, przesadą, wyolbrzymianiem faktów, przekręcaniem i wypaczaniem sensu poruszonych zagadnień. Propaganda w mieniu i rozumowaniu szarego człowieka o słabej orientacji politycznej, pamiętającego wyczyny, brednie i kłamstwa faszystowskie ostatniego okresu, to narzędzie, za pomocą którego pragnie ktoś nadużyć jego zaufania, wykorzystać je dla swoich celów, wprowadzić w błąd opinię publiczną. Tak mniej więcej kształtuje się pojęcie propagandy u wielu ludzi, którzy nie potrafili jeszcze przestawić swego sposobu myślenia i wyciągnąć zasadniczej różnicy między faszyzmem a ustrojem demokratycznym.

Czy nie prostszy jest sposób zdefiniować znaczenie i cel propagandy, zastanowiwszy się przede wszystkim nad tym, kto prowadzi i w jakim celu?

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA prowadzi propagandę swoich haseł, programu i idei od przeszło pół wieku. Rozmaitymi sposobami, różnego rodzaju środkami, stojącymi do dyspozycji. W zależności od sytuacji i okoliczności. Prowadziliśmy propagandę naszej Partii przy pomocy prasy, ulotek, odezw, przemówień, wieców, zgromadzeń, książek i publikacji. Propagowaliśmy naszą wiarę w zwycięstwo przed sądami okupantów, w więzieniach i na stryczkach szubienic, prowadziliśmy propagandę wciąganiem w nasze szeregi ludzi ideowych, oddanych, pełnych zapału i entuzjazmu dla sprawy.

Czy to było oszustwo, czy nieuczciwie podchodziliśmy do zagadnień, czy kierowały nami niskie cele i liche pobudki, czy też ufni w słuszność i głęboko wierząc w głoszone hasła pragnęliśmy przybliżyć dzień ostatecznego zwycięstwa?

Propagandę prowadzimy i dziś. Nie wolno jej w żadnym stopniu i nikomu identyfikować czy porównywać z szaleństwem faszystowskim, które przez swoich płatnych agentów i sługusów starało się utrzymać ludzi w ciemnocie, i posłuszeństwie, w strachu i niewolnictwie, w nieświadomości i błędzie.

Czy można takiego porównać z ideowym robotnikiem idącym w masy polskiego proletariatu z socjalistycznym słowem, z ulotką, wezwaniem czy broszurą?

Nasza propaganda to PRAWDA, UCZCIWOŚĆ, ODPOWIEDZIALNOŚĆ, głosimy ją zawsze i nadal będziemy głosić. Propagandą jest również nasza AKCJA WERBUNKOWA W SZEREGI PPS.

Dlatego zasilamy te szeregi. Dlatego idziemy pod czerwone sztandary walki o sprawiedliwą Polskę.

Amerykańscy nuncjusze

Jak donoszą ze źródeł półoficjalnych, na stanowisko nuncjusza papieskiego w Bukareszcie pojedzie biskup Savanach (Ameryka), Gerald Patrick O'Hara.

Aby uniknąć grożącego zerwania stosunków pomiędzy Watykanem a Bukaresztem, postanowiono, że stanowisko nuncjusza papieskiego w Rumunii zostanie objęte przez prałata pochodzenia niewioskiego. W kołach rzymskich sądzą, że taki wybór daje większe gwarancje bezstronności.

Jest to decyzja analogiczna do załatwienia sprawy" w Jugosławii, gdzie nuncjuszem papieskim został biskup amerykański Józef Patrick Hurley.

Biskup O'Hara opuści Stany Zjednoczone, aby objąć swoje stanowisko w Bukareszcie w najbliższym czasie.

Bratni dar

Wojewódzki Komitet PPS w Krakowie otrzymał od miejscowego Komitetu „Bundu", pismo następującej treści:

„W związku z akcją wyborczą prowadzoną przez Blok Demokratyczny, składamy imieniem Miejskiego Komitetu Bundu
zł. 10.000 (dziesięć tysięcy zł.) na Fundusz Wyborczy PPS.
Złączeni nierozerwalnym związkiem z Polską Klasą Robotniczą w walce o socjalizm, oświadczamy, że wszystkie nasze siły i środki stawiamy do Waszej dyspozycji dla zapewnienia zwycięstwa Bloku Demokratycznego w wyborach do Sejmu, decydujących dla przyszłego ustroju Polski".

Pismo podpisali: przewodniczący — tow. M. Rympel i sekretarz tow. M. Paloge.

WK PPS przyjmuje z wdzięcznością ten wkład bratniej organizacji robotników żydowskich jako znak rzeczywistej socjalistycznej wspólnoty celów.

Na marginesie

Kto to pisze

Zaczniemy od kilku cytat: „Hilary Minc opuścił Stany Zjednoczone bez uzyskania przyrzeczenia wydatnej pomocy dla Polski, ale z dużym sukcesem politycznym. Wydanie Mincowi przez rząd amerykański złota Banku Polskiego wartości 27,5 mil. dolarów w złocie oraz odmrożenie należności polskich w Ameryce w sumie ponad 10 mil. dolarów — nie będzie oczywiście powitane z uznaniem przez zainteresowanych przemysłowców amerykańskich".

I dalej: „Lecz umowa ta w swych wyraźnych implikacjach politycznych równa się ponownemu uznaniu de facto i de jure rządu polskiego jako suwerennego pana Polski, powołanego do dysponowania jej mieniem i do wprowadzenia w życie ustawodawstwa, uchwalonego przez KRN. Sukces polityczny ministra Minca doszedł do skutku z wyraźnym pokrzywdzeniem interesów amerykańskich".

Kto to pisze? Kogo tak martwią nasze sukcesy polityczne? Kto ujmuje się krzywdy kapitalistów amerykańskich?

Trudno uwierzyć, lecz przytoczone powyżej zdania przepisaliśmy dosłownie z andersowskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza". Napisał je znany dziennikarz sanacyjny Besterman.

Komentarze naprawdę zbyteczne.

Anonim

Tow. Premier Osóbka-Morawski otrzymał przed kilku dniami anonimowy list z oryginalnym podpisem: „Ukrywający się student, były członek NSZ". Nie mniej oryginalna jest treść tego listu, z którego zacytujemy kilka zdań:

„Czy dzień ten (dzień wyborów — red.), dzień oddania władzy w powołane ręce przez cały naród, nie powinien być dniem podania sobie bratnich rąk przez wszystkich synów jednej Matki-Ojczyzny do wspólnej zgody? Czy nie dzisiaj, po uchyleniu rąbka tajemnicy polityki przywódców AK i NSZ, należałoby przekreślić wszystkie niefortunne może niekiedy, stojące w kolizji z własnym sumieniem poczynania na rozkaz swych przełożonych, którzy trzymając w matni kłamstwa swe szeregi, prowadzili je na drogi niewłaściwe"?

Zadanie dla polskiej nauki

Sytuacja polskiego przemysłu naftowego jest ciężka. Produkcja ropy, mimo wysiłków ze strony inżynierów górniczych, nie pokrywa zapotrzebowania. Pojazdy mechaniczne tymczasem wzrastają ilościowo, pochłaniając coraz więcej benzyny — produktu pochodnego ropy naftowej. Wobec takiej sytuacji nie pozostaje nam nic innego, jak importowanie „płynnego złota" z zagranicy. Plany gospodarcze przyszłości przewidują w pewnym stopniu zmianę obecnych warunków na lepsze, kładąc dużo nadziei na wiercenia poszukiwawcze i eksploatacyjne. Wszelkie dane wskazują na to, iż na obszarze północnym kraju, oraz w rejonach przedgórza karpackiego znajdują się nowe tereny roponośne. Poszukiwania odkrywcze należą jednak do kosztownych przedsięwzięć, wymagających nie tylko znacznego kapitału i fachowości, ale przede wszystkim wielu cennych instrumentów naukowych, jak również narzędzi i maszyn wiertniczych. W obecnej chwili przeprowadza się szereg wstępnych prac w tym kierunku.

Odkrycia nowych źródeł ropy naftowej, przewidywanych w przyszłości, nie rozwiązuje teraźniejszych naszych kłopotów. Wobec tego zwrócono uwagę na inne możliwości zwiększenia produkcji ropy naftowej. Uruchomiono przede wszystkim nieczynne szyby produktywne, szczególnie w rejonach Sanoka, Krosna i Gorlic.

Wszystki te metody doprowadziły do osiągnięcia w ciągu ubiegłego roku przeszło stu tysięcy ton ropy, z czego wyprodukowało się mniej więcej 3 tys. ton gazoliny, 30 tys. ton benzolu, 6 tys. ton napędnego spirytusu, oraz 25 tys. ton benzyny.

Okazuje się, że osiągnięte w roku ubiegłym ilości ropy, gazoliny, benzolu czy benzyny tylko w części pokrywają zapotrzebowanie kraju. Na przykład wyprodukowana benzyna wystarczy zaledwie dla 8500 pojazdów mechanicznych na przeciąg jednego roku. Nie można przy tym zapomnieć, iż w chwili obecnej posiadamy około 40 tysięcy samochodów.

Wyjście z trudnej sytuacji przemysłu naftowego może być następujące. Należy albo odkryć nowe pola naftowe, lub też rozpocząć produkcję syntetycznej benzyny na wzór niemiecki. Drugą koncepcję będzie można stosunkowo niewielkim nakładem kosztów i pracy o wiele prędzej zrealizować, aniżeli pierwszą. W tym kierunku należy więc zwrócić główny wysiłek, zmierzający do rozwiązania trudnego problemu.

Czy kartki żywnościowe będą zniesione

Rewizje systemu zaopatrzenia kartkowego

w związku ze zmianą warunków gospodarczych

Stopniowy powrót do normalnych warunków gospodarczych zmusza państwo do poddania rewizji dotychczasowego systemu zaopatrzenia kartkowego. Zaopatrzenie kartkowe obejmowało dotychczas około 10 milionów osób, co stanowi 90 procent ludności nierolniczej, a 40 proc. ogółu ludności.

Tak duży rozrost systemu kartkowego tłumaczyć należy tym, że państwo, stosując zrozumiałe i uzasadnione w warunkach powojennych niskie płace, żądając od obywateli różnego typu świadczeń, przyznawało im wzamian zaopatrzenie kartkowe różnych kategorii.

Środki na cele zaopatrzenia kartkowego czerpano z trzech źródeł: świadczeń rzeczowych, dostaw UNRRA oraz importu. Środki te uległy jednak obecnie wydatnemu ograniczeniu. Złożyło się na to w pierwszym rzędzie zniesienie świadczeń w [illegible] r. ub., a następnie wydatne zmniejszenie dostaw UNRRA [illegible] r. ub. dostaw, które, jak [illegible] wiadomo, trwać będą jedynie do dnia 1 kwietnia br.

Wskutek tego na cele zaopatrzenia kartkowego państwo dysponuje jedynie wpływami z importu oraz zakupami, dokonywanymi na wolnym rynku w kraju, za pośrednictwem Urzędu Aprowizacyjnego.

System zakupów na wolnym rynku jest niezmiernie kosztowny i rozbudowa jego nie byłaby celowa. Nie bez znaczenia jest również fakt, że sumy, przeznaczone na zakup artykułów na wolnym rynku, a stanowiące faktyczne zapłatę państwa do Funduszu Pła[illegible] wane w koszta produkcji. Utrudniało w wysokim stopniu państwową gospodarkę handlową, przemysłową, czy budżetową. W obecnych warunkach trudno się zorientować, ile państwo wydaje na opiekę społeczną, którą objęte jest około 1,5—2 milionów ludzi, ile wynoszą wydatki na szpitalnictwo, na popieranie oświaty (dożywianie dzieci w szkołach) itp.

Następnie wskutek zniesienia świadczeń, czy to w formie usług, czy dostaw po cenach sztywnych, nastąpiło wyraźne rozszerzenie sektora gospodarki prywatnej. Nie ma więc dostatecznych podstaw by szereg grup wolno - rynkowych korzystało z kart zaopatrzenia.

Wszystkie wymienione wyżej powody zmuszają obecnie państwo do przystosowania systemu kartkowego do nowych warunków. Nie oznacza to bynajmniej, by zaopatrzenie kartkowe miało ulec całkowitemu zniesieniu aby grupy ludności niedostatecznie wynagradzane miały być pozbawione pomocy. Chodzi jedynie o zmniejszenie już dziś nieusprawiedliwonych ciężarów, ponoszonych przez państwo.

Prace w tej dziedzinie są poważnie zaawansowane. Polegają one z jednej strony na pewnym ograniczeniu [illegible] kart zaopatrzenia, z drugiej [illegible] na uczynieniu systemu udzielającemu pomocy żywnościowej bardziej przejrzystym, przejęciem go w pewnym stopniu przez zainteresowane resorty, czy instytucje gospodarcze.

Nie ulega wątpliwości, że ograniczenie zaopatrzenia kartkowego nie jest rzeczą popularną. Społeczeństwo nasze przyzwyczaiło się już potrosze do otrzymywania tej pomocy, która stała się obecnie faktycznym dodatkiem do uposażeń w całości finansowanym przez państwo. Pomoc ta musi się dzisiaj przejawić w systematycznym usprawnianiu dystrybucji towarowej, w niedopuszczaniu do nieumotywowanego gospodarczo wzrostu cen, w trosce o dostateczne nasycenie rynku artykułami zarówno rolniczymi, jak i przemysłowymi.

Zaopatrzenie kartkowe musi być ograniczone wyłącznie do tych kategorii pracowników, którym dziś jeszcze nie można zapewnić dostatecznych wynagrodzeń, a których wysiłek z ogólno narodowego punktu widzenia przedstawia naprawdę dużą wagę.

Przyjaźń jugosłowiańsko-węgierska

Węgierski dziennik komunistyczny „Szabad Nep" w sobotnim artykule wstępnym pisze: „Układ gospodarczy, zawarty z Jugosławią na okres roczny i projektowany układ z Jugosławią na lat 5 mogą się wydatnie przyczynić do ustabilizowania naszej demokracji" — po czym dodaje: „Jeżeli pominiemy Związek Radziecki, to żaden kraj nie okazuje nam tyle przyjaźni, co Jugosławia, jakkolwiek ona właśnie mogłaby mieć w stosunku do nas pewne zastrzeżenia. To serdeczne i pełne przyjaźni ustosunkowanie się do nas Jugosławii tłumaczy się tym, że pragnie ona okazać poparcie Węgrom demokratycznym, tym Węgrom, które nie ponoszą odpowiedzialności za zbrodnie Horthyego i Szalassy. Tym bardziej nas to raduje, że Jugosławia jest bardziej zaawansowana niż my na drodze demokracji i możemy wiele się po niej spodziewać.

Układ między Węgrami a Jugosławią jest mostem przerzuconym do Słowiańszczyzny, co pozwoli nam [illegible] i skonsolidować współpracę z narodami Europy południowo-wschodniej. Układ ten będzie służył sprawie pokoju i przyczyni się do rozkwitu demokracji w basenie naddunajskim.

Hiszpania wyzbywa się srebra

W kołach finansowych przypuszczają, że w Hiszpanii od sierpnia 1946 r. sprzedano zagranicę około 300 tys. kg [illegible] w sztabach. Część sprzedanego srebra nie została jeszcze odtransportowana zagranicę.

Bilans banku hiszpańskiego wykazał w końcu listopada 1946 r. spadek zapasu srebra o kwotę 34,400.000 pesetów w ciągu listopada. W aktywach bilansu uwidoczniono cyfrę 615.630.000 pesetów.

Nie byłoby zaskoczenia w Londynie, [illegible] zagraniczną walutę.

Z Nowego Jorku donoszą, że zanotowano spadek srebra do tego stopnia, że można nabyć do 1,000.000 uncji [illegible] nie od 3 do 4 centów niżej od ceny notowanej na giełdzie.

Chmury nad Azją

Od chwili Rewolucji Październikowej, kiedy w ramach Związku Radzieckiego narody azjatyckie otrzymały autonomię i równouprawnienie — na Azję potencjonalnie zaczął oddziaływać ZSRR. Narody azjatyckie, a przede wszystkim Chiny, które stanowią olbrzymią masę stale głodującej ludności, zrozumiały, że jedyną drogą do poprawy bytu — jest usamidzielnienie się od kapitalistycznych wpływów białych eksploatatorów i socjalizacja stosunków [illegible] gospodarczych.

Wpływy Związku Radzieckiego na Azję mają podkład szerokich ruchów wyzwoleńczych i społecznych. Państwa kolonialne, zwłaszcza Wielka Brytania i USA., zdają sobie z tego dobrze sprawę. — Wiedzą, że infiltrują one zarodki walki o równouprawnienie, prawo do samostanowienia — [illegible] ju kulturalnego i przede wszystkim walki o prawa i zdobycze socjalne, które godzą w kapitalistyczny system gospodarczy.

Jeżeli w tej chwili Amerykanie w samych Chinach posiadają parę set baz wojskowych — to jest dowodem, że chcą oni z Chin stworzyć sobie eksploatacyjny teren dla rozrośniętego do gigantycznych rozmiarów przemysłu kapitalistycznego. Dlatego tak uporczywie zarzucają Związkowi Radzieckiemu popieranie chińskich komunistów.

Anglosasi nie mogą zrozumieć, że wpływy radzieckie są [illegible] kiem zupełnie prostych i logicznych powiązań, wynikających z geopolitycznego położenia ZSRR. Związek Radziecki jest bowiem również państwem azjatyckim, złączonym integralnie z azjatyckim kontynentem.

Jego położenie wymaga więc siłą rzeczy jak najściślejszych stosunków gospodarczych i politycznych z innymi narodami Azji.

W chwili obecnej depesze prasowe donoszą o wrzeniu we wszystkich punktach Azji.

Narody azjatyckie walczą o sprawę samostanowienia, o równouprawnienie z białymi. Chcą zrzucić ze siebie ohydny system eksploatacji gospodarczej, — chcą być panami u siebie. Wielkie mocarstwa, których biali przedstawiciele zasiadają w ONZ obok swych kolorowych kolegów, powinni zrozumieć, że wielki przełom dziejowy, który przyniosła wojna zmienił nieco sytuację na świecie i że minęły czasy kolonialnej polityki, a w myśl Karty Atlantyckiej wszystkie narody świata bez względu na rasę i religię, mają prawo do wolności.

Nie wystarczy połowiczna polityka, jakiej przykładem jest statut angielski dla Półwyspu Malajskiego, lub francuska koncepcja „Unii Francuskiej" trzeba narodom dać zupełną wolność, co zupełnie nie wyklucza utrzymanie z nimi sosunków handlowych i prowadzenia przyjaznej polityki.

A. B.

Tradycje rodziny Glucksburgów

niegodne są związku z dynastią brytyjską

Wiadomość o małżeństwie brytyjskiej księżniczki Elżbiety z księciem greckim Filipem, rozpowszechniana przez prasę brytyjską i koła zagraniczne, stała się przedmiotem krytyki komunistycznego [illegible] „Daily Worker".

Dziennik ten oburza się, że małżeństwo następczyni tronu będzie wynikiem przebiegłego pomysłu Bevina, który chce przedłużyć kontrolę angielską w Grecji, spajając dwa trony. Bevin pod płaszczykiem książęcej miłości kryje niegodne zamiary polityczne.

Naród brytyjski, twierdzi „Daily Worker", nie zgodzi się na związek angielskiej rodziny królewskiej z rodziną, wywodzącą się z Glucksburgów, na której ciąży pochodzenie niemieckie. Na tron Grecji dynastia ta dostała się dzięki wpływom dyplomacji, a obecny król Grecji kuzyn pretendenta do ręki Elżbiety, odznaczył się popieraniem gwałtów faszystowskich.

Połączenie Libii z Egiptem

W Kairze został ogłoszony plan połączenia byłej Libii włoskiej z Egiptem.

Plan ten przewiduje utworzenie dwu autonomicznych państw: jedno — Cyrenajka ze stolicą Benghazi, drugie — Trypolitania. Państwa te byłyby zarządzane przez Szeika Idriss el Saoussi, który w tych dniach otrzymał szlachectwo z rąk króla Anglii. Szeik el Seoussi nosiłby tytuł wicekróla.

Król Egiptu Faruk miałby władzę zwierzchnią nad Libią podobnie jak obecnie pad [illegible].

„Zagubione klucze"

Wywiad z Gustawem Morcinkiem

Na rozstajnych drogach, na przecięciu się autostrad Katowice—Wisła i Bielsko—Cieszyn leży Skoczów, urocza śląska mieścina, dymiąca z jednej strony kominami ośrodków przemysłowych, a z drugiej tchnąca już powiewem opodal leżących Beskidów.

I tak, jak charakter tego miasta dwa przeciwne posiada oblicza, tak samo świetność jego w dwu skrajnych wyraża się fenomenach. Skupisko to bowiem nietylko znane jest dlatego, że tutaj produkuje się jedynie w Polsce „Hueckle", (która to olbrzym-fabryka ruszyła ostatnio pełną parą — co w nawiasie z radością zaznaczam) ale i dlatego, że od zarania swej kariery literackiej rezyduje tutaj znakomity powieściopisarz Gustaw Morcinek, autor „Wyrąbanego Chodnika" i „Inżyniera Szerudy".

O pisarzu tym w związku z jego powrotem do kraju pojawiło się już kilka wzmianek, a nawet reportaży w różnych dziennikach i dlatego nasz wywiad ma charakter specyficzny, omijając znaną już ogółowi Eneidę, która dla niego, zresztą jak i u Eneasza znajduje swój epilog w Rzymie.

Śląskiego literata odwiedzam w jego słonecznym domku, leżącym nad samym brzegiem nikłej tu jeszcze Wisły.

WIELKI OPTYMISTA

— Panie Gustawie! Chciałbym z panem porozmawiać na temat ustosunkowania się pana do człowieka. Zawsze problem ten najbardziej pana zajmował i rozstrząsał go pan w swych powieściach, a u ludzi szukał pan serca. Przed wojną był pan przy tym wielkim optymistą, do pewnego stopnia nawet romantykiem. Ufał pan ludziom, podchodząc do człowieka z wiarą w jego człowieczeństwo. Skutkiem aresztowania przebył pan piekło niedoli ludzkiej, a przyczyną tego był nie kto inny, ale właśnie „ten człowiek". Nastawienie pańskie do człowieka musiało chyba ulec zmianie. Trudno mi przypuszczać, aby pan nadal był wyznawcą tezy, jaką pan wyraził w jednym z tytułów swych powieści: „Ludzie są dobrzy".

— Tak.. Po przebyciu obozu mój stosunek do człowieka jest głębszy, bezsprzecznie bardziej realistyczny, bardziej zgodny z rzeczywistością; i niestety, gdybym dzisiaj miał wydawać książkę o podobnej treści, to nosiłaby ona już inny tytuł np. „Ludzie bywają dobrzy". Człowiek bowiem z natury jest zły, dopiero przez wychowanie, przez kultywowanie w nim szlachetności staje się dobrym. Jednak na usprawiedliwienie przedwojennego mojego podejścia do człowieka muszę podkreślić, że na tle obozowego zwyrodnienia, zbrodni i nikczemności danym mi było obserwować wspaniałe okazy człowieka pięknego — człowieka z charakterem.

Tacy to ludzie, o których w tej chwili wspominam stanowią awangardę w postępie ludzkości i takimi typami należałoby i jedynie warto się zajmować.

— Zatym prawdopodobnie ów typ „człowieka pięknego" stanowić będzie temat przyszłej pańskiej powieści.

CZŁOWIEK ZAGUBIONY W CHAOSIE

— Częściowo. Przewodnia idea leży jednak w innej sferze zagadnień psychiki ludzkiej. W powieści, którą obecnie opracowuję chcę pokazać człowieka zagubionego w chaosie przemian naszych czasów, który szuka wyjścia. Bohater ten będzie reprezentował nas wszystkich i pana i innie, wielkich mężów stanu i tego najbardziej szarego obywatela. Będzie on wyrazicielem lęku, niepokoju i strachu epoki, w której żyjemy. Powieść ta jednak nie śmie być, jeśli chodzi o zagadnienie filozofii życia, destruktywną i dlatego bohater ten musi znaleźć rozwiązanie. Tytuł owej powieści już się w umyśle mym skrystalizował. Brzmi on: „Zagubione Klucze".

Bohatera usiłuję wskrzesić, posługując się mentalnością czysto psychologiczną i jako substrat oceny będę brał człowieka, który pochodzi z całego świata. Nie będzie to ani Polak ani Włoch, nie będzie to obywatel radziecki, to będzie człowiek świata.

— A więc dowcipnie powiedziawszy pokaże nam pan obywatela O. N. Z. u.

— Coś w tym rodzaju. Tylko z drugiej strony będzie to właśnie człowiek pochodzący i z Polski i z Rzymu i z Moskwy. To będzie CZŁOWIEK.

— W takim wypadku — wnioskuję — w powieści tej nie znajdziemy już momentów regionalnych.

— Zdaje się, że tak gwara śląska, jak i w ogóle regionalizm nie będą już nigdy udziałem mej twórczości. Mam wrażenie że z tą dziedziną literatury zerwałem raz na zawsze.

ŚWIATŁO W OKNIE

— Panie Gustawie. Niech mi pan wyjaśni jeszcze jedno. Skąd wzięła się u pana koncepcja napisania owych „Zagubionych Kluczy"?

— Projekt napisania tej powieści nasunął mi się wśród błahych, a z drugiej strony brzemiennych w przeżycia wewnętrzne okoliczności.

— Tu twarz literata pogodnieje i widać, że pogrąża się w wspomnieniach:

— Bruksela. Idę ulicą z pewną akademiczką. Wiatr wieje, przenikliwe zimno. Jest szara noc, mży deszcz. Jest ciemno i nawet z okien kamienic nie pada żaden świetlany refleks. W jednym tylko oknie świeci się. I wówczas moja towarzyszka wskazuje ręką owe okno i mówi: „Jak bardzo musi tam być cicho, ciepło i spokojnie. Tam człowiek czuje się napewno bezpieczny.

— „Nam wszystkim — kończy Gustaw Morcinek — trzeba takiego spokoju. My wszyscy chcemy cichości. Ciszy w samym sobie".

ANDRZEJ KISZA

Partyzantka jakiej nie zna historia Bałkanów

Według dzisiejszych wiadomości z północnego pogranicza Grecji, graniczne straże jugosłowiańskie, bułgarskie i albańskie zawracają partyzantów greckich, szukających schronienia. Akcja partyzantów całkowicie ustała w Macedonii, Tracji i Epirusie, a natomiast tysiące partyzantów posuwa się na południe. — Zajmują oni wsie i wyżyny górskie na przestrzeni od Graovny w północnej Tessalii aż do Jońskiego morza.

Jest to największe ugrupowanie zbrojnych partyzantów w historii Bałkanów. Partyzanci żywią się po drodze we wsiach, ogałacając je niekiedy całkowicie z żywności.

Wiadomości z Floryny mówią, że jedna z grup partyzanckich, usiłująca przekroczyć granicę Albanii, zawróciła pod groźbą bagnetów.

Greckie koła polityczne tłumaczą to przesunięcie bliskim terminem przybycia do Grecji Komisji Rady Bezpieczeństwa.

Faszystowskie metody w Palestynie

William Ziff, wydawca, pisarz i były delegat sjonistyczny na kongres, powiedział na konferencji prasowej, że jeśli problem Palestyny ma być rozwiązany, „Anglicy muszą niezwłocznie opuścić Palestynę — albo należy ich wyrzucić".

Ziff twierdzi, że porwanie i wysmaganie czterech wojskowych brytyjskich jest dowodem „siły Hebrajczyków".

Ziff oświadczył też, że brytyjskie metody, stosowane w Palestynie, są zaczerpnięte z faszystowskich „mosleyowskich" wzorów.

TAJEMNICA DĘBU HITLERA

BERLIN. Ścinając dąb zasadzony ku czci Hitlera w Krummensee drwale odnaleźli pod korzeniami szkatułę z szeregiem ważnych dokumentów hitlerowskich.

Sylwetki przywódców partii

Tow. Józef Cyrankiewicz

Sekretarz generalny CKW PPS

Józef Cyrankiewicz urodził się w roku 1911 w Tarnowie. Już jako uczeń gimnazjum żywo interesował się zagadnieniami socjalizmu i opracowywał referaty na tematy społeczne.

W czasie studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, tow. Cyrankiewicz pracuje czynnie w szeregu stowarzyszeń studenckich — jest członkiem zarządu Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej oraz prezesem i aktywnym działaczem Związku Pacyfistów. Na terenie akademickim przeciwstawia się zdecydowanie wystąpieniom rasistowskim grup ONR.

W tym też okresie poświęca się pracy publicystycznej i dziennikarskiej, WSPÓŁPRACUJE z szeregiem pism lewicowych, w szczególności z NAJSTARSZYM DZIENNIKIEM SOCJALISTYCZNYM MAŁOPOLSKI — „NAPRZODEM". Tow. Cyrankiewicz rozwija równocześnie ożywioną działalność w ruchu robotniczym.

W r. 1935 wybrany zostaje sekretarzem Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Krakowie, nieco wcześniej wiceprzewodniczącym robotniczej organizacji oświatowej T. U. R. na teren województwa krakowskiego.

Praca w ruchu socjalistycznym ujawnia jego wielkie zdolności organizacyjne, jasność koncepcji i umiejętności oratorskie.

We wrześniu 1939 r. jako oficer artylerii, tow. Cyrankiewicz bierze udział w walkach na terenie województw południowych i dostaje się do niewoli. Podczas transportu udaje mu się zbiec i powraca do Krakowa, gdzie przystępuje natychmiast do organizowania walki podziemnej z okupantem na terenie Małopolski. W 1941 r. zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu na Montelupich, po czym przewieziony został do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Natychmiast po przybyciu do Oświęcimia, tow. Cyrankiewicz nawiązuje kontakt z lewicą obozową.— Jest jednym ze współorganizatorów nielegalnej organizacji obozowej, a w 1943 r. — komendantem utworzonej wówczas konspiracyjnej Organizacji Wojskowej. Organizacja ta skupiała wszystkie elementy demokratyczne na terenie obozu. W skład jej wchodzili działacze wszystkich narodowości.

Mimo wielkich niebezpieczeństw i stałej groźby śmierci, Organizacja Wojskowa nawiązuje kontakty z polskimi podziemnymi organizacjami socjalistycznymi na zewnątrz obozu.



Dzięki tym kontaktom Organizacja Wojskowa uzyskuje pomoc z zewnątrz w postaci lekarstw i żywności, a także umożliwia ucieczkę z obozu kilkudziesięciu działaczy demokratycznych wszystkich narodowości.

W styczniu 1945 tow. Cyrankiewicz przewieziony zostaje do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie spotyka się z tow. Rusinkiem i współpracuje z nim ściśle w akcji ruchu oporu. Jest także jednym z twórców Międzynarodowego Komitetu Więźniów Politycznych.

Po uwolnieniu obozu przez wojska sprzymierzone, tow. Cyrankiewicz powraca natychmiast do kraju i powołany zostaje do pracy partyjnej jako członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Na XXVI Kongresie PPS wybrany zostaje sekretarzem generalnym CKW PPS i funkcję tę pełni do dnia dzisiejszego.

Na I Kongresie Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych tow. Cyrankiewicz obrany zostaje jednomyślnie prezesem Związku. Trwający równocześnie w Warszawie Międzynarodowy Zjazd b. Więźniów Politycznych powołuje go na stanowisko sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych Więzień i Obozów Koncentracyjnych Niemieckich.

W listopadzie ub. roku tow. Cyrankiewicz obejmuje urząd ministra. — Tow. Józef Cyrankiewicz kandyduje na listach Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych w dwóch wielkich ośrodkach robotniczych — Będzinie i Chrzanowie.

Poczta Polska pracuje coraz sprawniej

Sprawne działanie poczty, telegrafów i telefonów w dużym stopniu przyczynia się do normalizacji i ożywienia stosunków społecznych i gospodarczych w Państwie.

Wskutek działań wojennych i rabunkowej gospodarki niemieckiej w okresie okupacji, Poczta musi dziś walczyć na każdym odcinku z ogromnymi trudnościami i odbudowywać swoje urządzenia od podstaw.

Niemcy uciekając, zdążyli zniszczyć prawie wszystkie centrale, przewody i urządzenia telekomunikacyjne, szereg węzłowych urzędów pocztowych (w Krakowie, Tarnowie itd.) wysadzili w powietrze, ambulanse pocztowe wywieźli w granice Rzeszy a inwentarz biurowy i narzędzia pracy we wszystkich placówkach pt. w 80% zniszczyli.

Biorąc nadto pod [illegible] kadry fachowców pocztowych wskutek działań wojennych i polityki eksterminacyjnej wroga zostały mocno przerzedzone łatwiej zrozumieć trudności poczty na drodze do uzyskania przedwojennej sprawności.

A tymczasem poczta stanęła obecnie przed nowym zagadnieniem. Są nim miliony sztuk rocznie, paczek amerykańskich, napływających do Polski.

Paczki te napływają okresowo w ogromnych ilościach do Gdyni i Gdańska, skąd zostają kierowane ambulansami pocztowymi i t. zw. wagonami dodatkowymi do poszczególnych większych urzędów pocztowych. Te znowu muszą je rozdzielić między mniejsze urzędy i agencje pocztowe.

Wszystko to odbywa się w warunkach anormalnych. Często opakowanie paczek już na okręcie doznaje uszkodzeń a przy dalszym transporcie i przeładunkach tłoczeje do tego stopnia, że doręczenie paczki staje się niemożliwe.

Zdarza się również, że paczki ameryk. stają się łupem band.

Nie zorientowany w tych sprawach ogół społeczeństwa, a zwłaszcza osoby zainteresowane, w każdym wypadku nie otrzymania awizowanej listownie paczki od krewnych z Ameryki przypisuje winę organom pocztowym, które dokładają wszelkich starań, aby zapewnić ochronę i bezpieczeństwo przewożonych przesyłek.

Bardzo często reklamacje niecierpliwych adresatów są przedwczesne, bo uznana już za skradzioną paczka ameryk. nadchodzi z opóźnieniem (np. z powodu strajku marynarzy w Ameryce) i zostaje doręczona w porządku przez [illegible]

Osiągnięcia Poczty są wybitne i niezaprzeczalne. Łączność telefoniczna i telegraficzna w kraju i z całym prawie światem została już nawiązana, nadany w kraju list przeciętnie w trzecim dniu zostaje doręczony.

Każdy dzień świadczy o wyrównywaniu się z zadań, wobec których stanął pracownik pocztowy w szybkim rytmie odradzającego się życia.

(w. bl.)

„Dziki handel" musi być zlikwidowany

Izba Przemysłowo-Handlowa w porozumieniu z Naczelną Radą Zrzeszeń Kupieckich RP, złożyła Prezesowi Rady Ministrów obszerny memoriał, precyzujący stanowisko samorządu gospodarczego w tej sprawie.

Memoriał zaznacza, że w świetle [illegible]pisów prawnych [illegible] handel „dziki" należy uważać tę kategorię obrotu towarowego, w której handlujący z takich czy [illegible] względów, uchyla się od ujawniania władzom skarbowym oraz władzom administracji publicznej zarówno swojej osoby, jak rodzaju i zakresu wykonywanych czynności handlowych.

Istnienie „dzikiego handlu" wyrządza poważne szkody życiu gospodarczemu kraju; sprzyja rozrostowi przestępców, absorbuje duże rzesze ludności, które w innych warunkach zmuszone byłyby do uczestnictwa w produktywnych procesach gospodarczych, wreszcie uszczuplając dochody skarbowe może powodować koncentrowanie się obciążeń podatkowych na handlu legalnym.

Jako środki zwalczania nielegalnego handlu memoriał wskazuje: 1) usprawnienie wykonywania przez władze przemysłowe i organy skarbowe kontroli uprawnień handlowych i kart rejestracyjnych, 2) reorganizację dróg, po których przebiega dystrybucja towarowa, 3) reformę systemu podatkowego w kierunku przywrócenia ryczałtów podatkowych, polegających na wymiarze określonych kwot podatku w zależności od przypuszczalnych obrotów i dochodowości danej branży i kategorii przedsiębiorstwa, oraz 4) przywrócenie i [illegible]szerzenia zakresu podatków scalonych przy jednoczesnej rewizji stawek po[illegible].

Pracownicy spółdzielczy za Blokiem

W dniu 2 stycznia b. r. odbyła się w świetlicy przy ul. św. Jana 13 konferencja przewodniczących Rad Zakładowych, zwołana przez Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych z udziałem przedstawicieli 32 spółdzielni w Krakowie.

Przewodniczył ob. Chmiolek. Wyczerpujący referat na temat wyborów do Sejmu wygłosił sekretarz okręgowy Związku tow. Bocian Stanisław.

Referent przedstawił powody przystąpienia Związków Zawodowych do Bloku Stronnictw Demokratycznych, oraz organizację akcji wyborczej, podkreślając, że wszystkie wysiłki Związku i Rad Zakładowych w okresie przedwyborczym winne być poświęcone na rzecz zapewnienia zwycięstwa Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Konferencja była manifestacją na rzecz zwycięstwa Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych.

Wieczór pieśni i poezji słowiańskiej

(S) W dniu wczorajszym w przepełnionej publicznością sali kina Świt odbył się z inicjatywy Spol. Ob. Ligi Kobiet „Wieczór Słowiański".

Orkiestra na scenie, udekorowanej flagami państw słowiańskich, pod batutą dyr. Wilczaka odegrała Hymn, po czym wieczór zagaiła w pięknych słowach tow. mgr. Mathioszowa, a następnie sprawozdanie o przebiegu Kongresu Wszechsłowiańskiego w Belgradzie, wygłosiła dr. Żylicz-Rogalska, członek polskiej delegacji na Kongres.

Po hymnie jugosłowiańskim, będącym hymnem wszechsłowiańskim, tow. Księżarczykowa odczytała rezolucję, stwierdzającą, że tylko stronnictwa zespolone w obozie demokratycznym realizują politykę sojuszu z bratnimi narodami słowiańskimi, politykę zgodną z uchwałami Kongresu słowiańskiego i tylko [illegible] dać niepodległość i [illegible] pokój.

Zebrani jednogłośnie postanowili udzielić obozowi demokratycznemu jak najgorętszego poparcia w wyborach, przez oddanie głosów na listę Bloku Demokratycznego.

Po odegraniu hymnu bułgarskiego nastąpiła część artystyczna [illegible] Krakowskiej Szkoły Dram. G. Hołubek i [illegible] Słoska recytowali wiersze Radma Stijewskiego (Jugosławia), Karola Destownika (Bułgaria), Jerzego Wolkera (Czechosłowacja) i Juliana Tuwima (Polska).

Po hymnie czeskim i radzieckim ob. Franciszek Kusto, poseł do KRN, dyrektor Społem w Warszawie, omówił wrażenia z ostatniej wycieczki spółdzielców polskich do Związku Radzieckiego. Na zakończenie orkiestra odegrała marsz Noskowskiego.

Należy podkreślić, że konferansjerkę prowadził w bardzo interesujący sposób Jerzy Tuwan, artysta Teatru Słowackiego.

Zjazd Komitetów Elektryfikacyjnych

Dla omówienia całokształtu spraw elektryfikacji wsi, w szczególności dla zobrazowania dotychczas osiągniętych wyników i ustalenia programu prac na rok 1947, które zrealizowane będą przy współdziałaniu czynników państwowych i samorządowych oraz celem zestawienia potrzebnych na ten cel kredytów państwowych, zwołuje Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego na dzień 9 stycznia 1947 r. o godz. 11-tej przed południem w Krakowie w sali kina „Świt", ul. Straszewskiego 18 — I. Zjazd Gromadzkich Komitetów Elektryfikacyjnych.

Na Daninę Narodową

(o. d.) Powiat Bochnia w przedpłacie na Daninę Narodową złożył sumę 5,044.490 zł. gdy ogólny wymiar tego powiatu wynosi 7 milionów zł.

W sprawie gołoledzi

(o. d.) Niedawno Zarząd Miejski apelował do administratorów i dozorców domów, aby posypywali chodniki piaskiem, względnie przesianym popiołem. Niestety nieliczni tylko zastosowali się do tego.

Obecnie wskutek silnych mrozów na ulicach i chodnikach leży zmarznięty śnieg, powodując ślizgawicę. Grozi to niebezpieczeństwem nie tylko dla pieszych, lecz również i dla ruchu kołowego.

Straszną plagą w czasie gołoledzi są ślizgawki urządzane przez dzieci na chodnikach. Należałoby zwrócić uwagę dzieciom w poszczególnych domach jak niebezpieczną jest zabawa ta na chodnikach ulicznych.

Komunikat partyjny

We czwartek dnia 9 stycznia br. o godz. 17-tej odbędzie się w sali konferencyjnej MK PPS, Rynek Główny 30 odprawa aktywu Komitetów dzielnicowych i fabrycznych. Stawiennictwo obowiązkowe pod rygorem organizacyjnym.

* * *

Staraniem Powiatowego Komitetu PPS w Chrzanowie odbędzie się dnia 12 stycznia o godz. 10-tej w Jaworznie wielki wiec przedwyborczy, na którym przemawiać będą sekretarz generalny CK PPS tow. min. J. Cyrankiewicz i sekr. KCZZ tow. poseł Lucjan Motyka. Tego samego dnia o godz. 15-tej odbędzie się również w Chrzanowie wielki wiec, na którym także przemawiać będą tow. tow. J. Cyrankiewicz i L. Motyka.

UWAGA PIASKARZE!

Walne Zgromadzenie Koła PPS Sekcji Piaskarzy odbędzie się dnia 10. I. 1947 r. Rynek Główny 30 o godzinie 10 rano.

Na fundusz wyborczy PPS

Tow. Nowak Wiktor wezwany przez tow. Sikorę Leopolda wpłaca na fundusz wyborczy 200 zł. i wzywa tow. naczelnika Domasika Mariana, tow. naczelnika Dziewońskiego Michała, tow. Zimmera Aleksandra i tow. Grodzickiego Mariana.

Tow. Konieczkowski Stanisław, naczelnik oddziału ruchowo-handlowego w Krakowie wezwany przez tow. Biernata Piotra składa 200 zł. i wzywa tow. Kraiecika Karola do złożenia takiej samej kwoty.

Białek Adam, naczelnik stacji Kraków, wezwany przez tow. Biernata Piotra składa 300 zł. i wzywa wszystkich kolegów ze stacji Kraków.

Drogowe Koło Kolejowe składa na fundusz wyborczy zł. 1.020 i wzywa wszystkie inne koła.

Godziny urzędowe dla Opiekunów Społecznych

(o. d.) Ostatnio ustalono minimalną ilość godzin urzędowych dla Opiekunów społecznych na 4 godziny tygodniowo.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Zarząd Miejski wyasygnował 88 tys. zł. na tabliczki orientacyjne, materiały piśmienne, druki, odznaki, karty tramwajowe i inne nieprzewidziane wydatki dla opiekunów społecznych.

Prezydium MRN zatwierdza kandydatów na opiekunów społecznych, oraz tylko Prezydium ma prawo do zmian personalnych i ewentualnego odwoływania ich.

Jeszcze raz... oby ostatni

Do wczorajszego numeru „Naprzodu" wkradł się, jak to już zresztą niestety nakazuje tradycja, błąd techniczny, polegający na umieszczeniu końcowego fragmentu sprawozdania z odsłonięcia sztandaru Komitetu PPS w Zarządzie Miejskim, bezpośrednio pod opisem wręczenia sztandaru załodze Piaseckiego.

Ustęp od słów „Po przemówieniu tow. Jackowskiej" aż do końca, powinien był znaleźć się przy opisie uroczystości w Zarządzie Miejskim, na której to właśnie tow. wiceprezydent Nowicka wręczyła jako chrzestna matka sztandar i wygłosiła piękne przemówienie, wbijając również w drzewce gwóźdź w imieniu wiceprezydenta KRN i przewodniczącego Rady Naczelnej PPS — tow. St. Szwalbego.

Z wizytą u kolejarzy

Wczoraj przed południem tow. wojewoda dr Paszkiewicz odbył inspekcję [illegible] technicznych i zakładów reperacyjnych krakowskiego kolejowego węzła. Tow. Wojewoda zainteresował się przede wszystkim [illegible] ogólowi częścią [illegible] kolejarzy, jaką są warsztaty reperacyjne, wydział aprowizacyjny oraz drukarnia.

Na wstępie zwiedzono warsztaty w Bieżanowie, których zadaniem jest utrzymywanie nawierzchni stacyjnej w stanie używalności, a przede wszystkim naprawa i budowa mostów.

Warsztaty bieżanowskie przygotowują w tej chwili do montażu wiadukt w Płaszowie. Z braku nowych materiałów zużywa się tutaj stare belki żelazne, nitując i spawając je, by uzyskać odpowiednie długości. Warto [illegible], że po [illegible] Niemców w Bieżanowie zostały tylko gołe ściany i [illegible] z których [illegible] kolejarze [illegible] grzebywać różne części [illegible] i montować maszyny, które uruchomiono natychmiast, by móc jak najprędzej naprawiać zrujnowaną nawierzchnię.

Następnie tow. Wojewoda zwiedził bieżanowską nastawnię, interesując się żywo sposobami zabezpieczenia ruchu pasażerskiego i ruchu towarowego od wypadków. Stamtąd udał się na Dworzec Płaszowski, by zwiedzić dwa nowo wybudowane domy przeznaczone [illegible] państwowej.

Domy te zawierają przeważnie 3-pokojowe jasne mieszkania. Ukończono je w rekordowym tempie, bo zaledwie w rok po zaczęciu budowy.

[illegible] PKP w Krakowie, wyrażając swój podziw dla pierwszorzędnej organizacji pracy i sumienności, z jaką pracownicy wykonywują swe obowiązki.

Tu w pięknie urządzonej świetlicy spożył obiad i udał się wraz z asystą do magazynów papieru i druków kolejowych, które zaopatrują kolej w wszystkie potrzebne jej formularze i bilety. Na marginesie warto dodać, że na kolei istnieje około 2.000 typów różnych formularzy i druków. Oprócz tego magazyn papieru zaopatruje w papier drukarnię [illegible]. Drukarnia PKP zużywa 50—55 ton papieru miesięcznie i drukuje m. in. bilety kolejowe w sumie około 10 milionów na miesiąc dla całej Polski. Drukarnia wykonuje również wszelkie formularze kolejowe i książki.

Tuż obok umieszczony Magazyn Aprowizacyjny pracowników PKP wzbudził wielkie zainteresowanie. Kilku kolejarzy przymierzało właśnie nowo otrzymane płaszcze. W miesiącu styczniu ma wydać DOKP 1800 [illegible] nic dziwnego, że samego tłuszczu przesuwa się przez magazyn 120 ton miesięcznie, nie licząc już innych produktów.

Na zakończenie tow. Wojewoda zwiedził parowozownię. Przeznaczona zasadniczo do małych napraw, teraz z braku warsztatu wykonuje średnie [illegible], oddając 3 parowozy miesięcznie do użytku.

Kończąc swą wizytę u Kolejarzy, tow. Wojewoda wyraził swe uznanie dla ofiarności i dyscypliny, z jaką wykonywują oni swój zawód.

(Lak)

Kraków rozrasta się

(o. d.) Gmina Miasta Krakowa nabyła parcelę na potrzeby rozbudowy miasta, a w szczególności na cele regulacji ulicy Juliusza Lea.

Jest znamienne, że Kraków ma tendencję do rozbudowy w kierunku zachodnim. Świadczą o tym liczne nowe budynki, które ostatnio stoją niewykończone w tej dzielnicy.

Wykończenie tych domów przyczyni się bezwzględnie do polepszenia sytuacji mieszkaniowej w naszym mieście, która jak wiadomo pozostawia wiele do życzenia.

Z życia Partii

Dnia 3 stycznia 1947 odbyło się zebranie Komitetu PPS Zrzeszenia Pracowników Gastronomicznych w Krakowie.

Zebranie zagaił tow. Gumplowicz Marian, oddając głos I Sekretarzowi MK PPS tow. Reymanowi, który w [illegible] referacie [illegible] stosunki gospodarcze i p[illegible] w kraju oraz linię polityki PPS w zwi[illegible] cymi się wyborami.

Po głosowaniu jednomyślnie zostali wybrani do Zarządu Komitetu PPS Zrzeszenia Pracowników Gastronomicznych:

Tow. Gumplowicz Marian jako przew., tow. Towpasz W., Kotarba B., Skawiński T., Kubanek T. i Książek K. jako członkowie Zarządu.

Zjazd lustratorów spółdzielni powszechnych

W dniu 7 bm. zakończona została w ośrodku szkoleniowym Związku Rewizyjnego na Woli Justowskiej 5-dniowa konferencja lustratorów spółdzielni powszechnych z województw: krakowskiego, śląsko-dąbrowskiego, rzeszowskiego i radomskiego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Centrali Zw. Re[illegible] Wójcicki i [illegible] Ruszczyński (Radom), i Czechowski (Rzeszów), [illegible] lustratorów, pełniących funkcje instrukcyjno-wychowawcze na terenie wymienionych województw.

Oprócz tematów ściśle fachowych, omówiono w referatach i dyskusjach szereg ważnych zagadnień ruchu spółdzielczego, jak umasowienie ruchu, podniesienie poziomu kwalifikacji pracowników spółdzielczych, walka ze szkodnictwem band rabunkowych itd.

Poświęcono wiele uwagi rozbudowie działów wytwórczych przy spółdzielniach zwłaszcza piekarń spółdzielczych. Zajęto się zanalizowaniem i wytycznymi realizacji 3-letniego planu spółdzielczości. Wysunięto wreszcie szereg dezyderatów pod adresem „Społem" jako centrali gospodarczej spółdzielni oraz rozważano sprawę stosunku do handlu prywatnego i P. C. H.

Jednym z ostatnich punktów porządku obrad konferencji były sprawy podatkowe: tu wyrażono zgodnie pogląd, że preferencje podatkowe dla spółdzielczości są zbyt małe w stosunku do ciężaru zadań gospodarczych, jakie na niej spoczywa.

Gwiazdka dla dzieci RTPD

Staraniem Dzielnicowego Komitetu PPS na Prądniku Białym oraz Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, urządzono gwiazdkę dla dzieci uczęszczających do świetlicy RTPD.

Przy drzewku do zebranych dzieci i rodziców przemówił tow. Jedynak oraz kierownik świetlicy ob. Bogacz. Po części artystycznej rozdano dzieciom podarki jak słodycze i inne upominki.

Zebranie

(S). Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet urządza w dniu dzisiejszym o godz. 18-tej w Szkole powszechnej przy zbiegu ulic Diella i Sarego zebranie dla Dzielnicy VII i VIII.

Opłatek pracowników browaru

W dniu 5 stycznia br. urządzono opłatek reprezentacji Browaru Żywiec w Krakowie, ul. Zbożowa 2. Do zebranych pracowników przemówił Dyr. Zakładu, z ramienia Miejskiego Komitetu PPS tow. Jedynak i przewodniczący tamtejszej Rady Zakładowej tow. Dąk.

Tytoń fajkowy potanieje

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił obniżyć w skali krajowej cenę tytoniu fajkowego z zł. 800 na 700. Obniżka ta pomyślana była w pierwszym rzędzie celem zapewnienia zaopatrzenia pracowników przemysłu węglowego, którzy z [illegible] przy[illegible] są głównymi konsumentami tego tytoniu w Polsce.

Otwarta nowa świetlica

29 grudnia 1946 r. została otwarta świetlica dla pracowników Szpitali Miejskich. Uroczystość połączono z tradycyjnym opłatkiem.

Do zebranych przemówił dyr. Szpitala dr Łutyński zaś z ramienia Miejskiego Komitetu PPS tow. Jedynak.

Na zakończenie organizacja Młodzieży TUR z Prądnika Białego wystąpiła z Szopką Krakowską.

„KUBELIK" W FILHARMONII

W piątek, dn. 10 bm. o godz. 19.15 wystąpi w Filharmonii kapelmistrz Rafael Kubelik, którego nazwisko znane jest w wielkich ośrodkach życia muzycznego w Europie i Ameryce.

Słynny dyrygent zaprezentuje publiczności polskiej perły literatury czeskiej Uw. do op. „Sprzedana narzeczona" — Smetany, IV. Symfonia — Martinu i Symfonia z Nowego świata — Dworzaka.

Bilety do nabycia w biurze Filharmonii, Zwierzyniecka 1 w godz. 10—14 oraz w „Orbisie", R. Gł.

Co, gdzie i kiedy?

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19: „Traviata", opera G. Verdiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 18.30 — „Powrót", komedia w 4-ch aktach R. de Flers'a i Fr. de Croisset'a.

Mała sala — godz. 19.15 — „Bezdroże [illegible]", sztuka w 3-ch aktach Jerzego [illegible].

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 18.30 — „Soczewica koło miele młyn" Stefana Flukowskiego.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 — „Noworoczna wyborowa", Rewia z Grossówną i Kwiatkowską.

GROTESKA — godz. 19 — „Wesoła wdówka", operetka Lehara.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA, Lubicz 48 — godz. 19 — „Rozkoszna dziewczyna", komedia muzyczna.

„ROZKOSZNA DZIEWCZYNA"

Nie dlatego, że była ładna, nie dlatego że była miła, nie dlatego że była bogata, ale dlatego, że była po prostu rozkoszna, zdobyła bez reszty serce pewnego młodego i sympatycznego młodzieńca. Zresztą łatwo się o tym przekonać na własne oczy w teatrze „Komedia Muzyczna, Lubicz 48. Początek o godz. 19.00, a w niedzielę i święta o godz. 16.00 i 19.00. Przedsprzedaż w „Orbisie", a w niedzielę i święta w kasie teatru od g. 10.00-tej. Sala dobrze ogrzana.

ABECADŁO Z PIECA SPADŁO — W WESOŁEJ GROMADCE

Dnia 12. 1. 1947 — godzina 11.00 teatr RTPD Wesoła Gromadka — odegra wesołą historię książki „Abecadło z pieca spadło", wg. układu Z. Leśniodorskiego i A. Bohdziewicza.

Piękne to przedstawienie urozmaicone śpiewami i tańcami, gromadzi w każdą niedzielę dzieci i młodzież Krakowa.

Przedsprzedaż biletów w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw „Scali") i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

W Kinach

APOLLO i SZTUKA: Ziemia śnieżna, film prod. szwedzkiej.

GDAŃSK: Uwodziciel — sensac. film amerykański

SCALA: Pod gołym niebem.

WANDA: Elvira Madigan.

WARSZAWA: Zdradziecka kula.

WOLNOŚĆ: Piękna [illegible] — [illegible] prod. ang.

UCIECH[illegible]: Nowe pokolenie — Nowy film muzyczny.

ŚWIT: Elvira Madigan — Najn. film prod. szwedzkiej.

RADIO

na dzień 9 stycznia 1947 r. (czwartek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Koncert Orkiestry Wojskowej. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35. Program lokalny na dzień bieżący. 7.40: Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.35 Życiorysy dwóch kandydatów na posłów okręgu tarnowskiego i krakowskiego: Gabriela Duszy i Edmunda Radmachera. 11.40 Miniatury fortepianowe. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Muzyka. 12.50 Pogadanka. 13.00 Muzyka. 13.40 Arie klasyczne. 14.00 Przerwa. 14.30 Koncert życzeń. 14.45 „Rozmaitości" w układzie Adama. 15.00 „Głos Młodych". 15.10 Muzyka. 15.25 5 minut poezji. 15.30 Polska Rodzina Radiowa. 15.35 „Ze świata radia". 15.40 Pieśni ludowe z różnych stron Polski. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Kwartet instrumentów dętych. 16.45: Komentarz gospodarczy. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Mozaika melodii ludowych. 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych". 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00. Recital fortepianowy Marii Bilińskiej-Riegerowej. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Audycja słowno-muzyczna w oprac. mgr. Wł. Hordyńskiego. 19.45 Pieśni Manuela Falla. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert popularny w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. 21.00 „Gramofon pułkownika Bramble'a, wg. Andre Maurois. 21.25 „Nasze pieśni". 21.45 „Pokrzywy nad Bugiem" — audycja rozrywkowa. 22.00 Kwadrans prozy „Lalka" Bolesława Prusa. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert orkiestry tanecznej P. R. 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.30 Melodie świata w wyk. solisty z towarzyszeniem Sekcji Rytmicznej. 23.50 Program lokalny.

Proces „Siek'ery“ wznow'ony

Całkowita odpowiedzialność za pope n one zbrodn e

(S). W dniu wczorajszym wznowiono w Rejonowym Sądzie Wojskowym rozprawę przeciw bandzie „Sie'kiera“.

Przesluchiwani byli świadkowie obrony a w szczególności oskarżonych Paliwody, Wojtyłki, Trzaski i Tomaszewskiego.

Następnie Sąd odczytał opinię, jaką wydał biegły lekarz, dr Gmerek co do stanu umysłowego Janusza (Siekiery) i Świątnickiego (Lamparta). Lekarz stwierdził całkowitą odpowiedzialność tych oskarżonych natomiast osk. Marcinkowski i nieletni Zbigniew Poliwoda posiadają według biegłego stan odpowiedzialności znacznie ograniczony.

Z kolei odczytane zostały zeznania kilkunastu nieobecnych świadków.

Prokurator wnioskował o dopuszczenie opinii biegłego, że oskarżeni należeli do organizacji wchodzącej ściśle w skład organizacji „Ognia“, będącej z kolei integralną częścią NSZ, obrona zaś w osobie mecenasa Kosińskiego zawnioskowała jako biegłego prof. Konstantego Grzybowskiego.

Sąd nie uwzględnił żadnego z wniosków.

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 3. Zg. 1514/46
Dnia 13 grudnia 1946 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Witold Syg'erycz, ur. 30. VI. 1916 r., syn Witolda i Ireny z Aywasów, zamieszkały w Krakowie, ul. Dietla 19 miał zginąć w kwietniu 1944 r. w Krakowie, rozstrzelany przez Niemców.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Marii Sygierycz w Krakowie, ul. Szopena 16, postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

g-15 Sędzia grodzki: M.koa mp.

S. p.

LEOPOLD BIRULA-BIAŁYNICKI

Wicedyrektor Zakładów Państwowego Monopolu Spirytusowego w Krakowie. Odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, b. długoletni Dyrektor Wytwórni Wódek PMS w Krakowie

przeżywszy lat 64 po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 4-go stycznia 1947.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi w środę dnia 8-go stycznia br. o g dzin e 15.20.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odprawione zostanie w czwartek dnia 9-go stycznia 1947 o godzinie 8-ej rano w kościele św. Szczepana przy ul. Sienkiewicza.

Na te smutne obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych w nieutulonym żalu pogrążeni

Córka, Siostry, Siostrzenice, Wnuk i Zięć.

18

S. P.

LEOPOLD BIRULA-BIAŁYNICKI

Vice-dyrektor Zakładów Państwowego Monopolu Spirytusowego w Krakowie

odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi. Były długoletni Dyrektor Wytwórni Wódek PMS w Krakowie i we Lwowie, przeżywszy lat 64, po krótkiej a ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 4-go stycznia 1947 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi w środę dnia 8 stycznia o godz. 15.20.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odprawione zostanie w czwartek, dnia 9-go stycznia 1947 o godzinie 8-ej rano w kościele św. Szczepana przy ul. Sienkiewicza.

W Zmarłym tracimy zasłużonego, sumiennego, gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie

S. P. Leopold Birula-Białynicki

Vice Dyrektor Zakładów Państwowego Monopolu Spirytusowego w Krakowie

odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi. Były długoletni Dyrektor Wytwórni Wódek P. M. S. w Krakowie, przeżywszy lat 64, po krótkiej a ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 4-go stycznia 1947 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi w środę dnia 8 stycznia o godz. 15.20.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, dnia 9-go stycznia 1947 o godzinie 8-ej rano w kościele św. Szczepana przy ul. Sienkiewicza.

W Zmarłym tracimy szlachetnego człowieka, wybitnego kierownika i zasłużonego organizatora.

Cześć Jego pamięci!

Dyrektor i Rada Zakładowa Zakładów PMS w Krakowie

S. P.

LEOPOLD BIRULA-BIAŁYNICKI

Vice-Dyrektor Zakładów Państwowego Monopolu Spirytusowego w Krakowie

Odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi były długoletni Dyrektor Wytwórni Wódek PMS w Krakowie i we Lwowie, przeżywszy lat 64, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 4-go stycznia 1947 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi w środę dnia 8-go stycznia o godzinie 15.20.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek dnia 9-go stycznia 1947 r. o godzinie 8-mej rano w kościele św. Szczep na przy ul. Sienkiewicza.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego Przełożonego i Opiekuna dobrego Kolegę i Przyjaciela.

Cześć Jego świetlanej pamięci! **Pracownicy Zakładów PMS w Krakowie**

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł. za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu“, Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł — na prowincji pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu“, Kraków, Rynek Główny 30 (I piętro). Placówki Sp. „Czytelnik“ na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej Konto P. K. O. nr. 813 na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu“ i należytość za ogłoszenia.

Scena i ekran

Ukazał się już w sprzedaży 8-my numer dwutygodnika „Listy z Teatru“. — [illegible] werowicza o prapremierze „Wesela“, fragment sztuki Olgi Scheinpflugowej „Diabelska wyspa“, W. Bodnickiego „Powrót do antyku“ i in. Numer uzupełniają ilustracje, bogata kronika zagraniczna, oraz kupon plebiscytu na najlepszą sztukę graną ostatnio w teatrach krakowskich.

* * *

Sceny krakowskie przygotowują szereg nowych premier. Na małą scenę Teatru Starego wejdą niedługo „Promieniści“ Krystyny Grzybowskiej z gościnnym występem Ludwika Solskiego, — Teatr Kameralny TUR wystawia „Rozbitków“ Blizińskiego. Na dużą zaś Salę Starego Teatru wejdzie doskonała sztuka Flukowskiego „Odyss u Feaków“.

* * *

Zasłużonym sukcesem cieszy się „Soczewica koło miele młyn“, grana obecnie przez Teatr Kameralny TUR, historyczna sztuka Stefana Flukowskiego, oparta na dziejach stłumionego przez Łokietka buntu niemieckiego wójta Alberta. Na specjalną uwagę zasługuje świetna kreacja Karbowskiego, który osiągnął wielki sukces w głównej roli „księcia krakowskiego i sandomierskiego“.

* * *

Dużym powodzeniem na ekranach kin krakowskich cieszą się grane obecnie przez krakowskie kina, filmy produkcji francuskiej.

W „Scali“, iskrząca się dowcipem komedia „Pod gołym niebem“ gromadzi tłumy widzów.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 3 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza“ Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 555-53.
M — 03331